

I 1945

# Kwestionariusz

b. więzienia i łagernika, Z.S.S.R.

- 1) Suchanow Hipolit, starsze lat 33 rolnik
- 2) Aresztowany w ostatem dnia 26 kwietnia kol., Tkalin gm. Prebrodypow Porostaw woj. Wilno i osadzony w ostatem w miasteczku Stabotka do ciemnej piwnicy bez powietrza i łóżka i trzy dni i tygodni i w nocny brali na badanie wędzich koczili ręcy w tył a jeden bit pięścią po rzygi, nie miłosiernie znegali się i zmuszali wznosić się do takiej sprawy o której ja nic nie wiedział. Zarzucali mi oszpiegowstwo Klarniki nas gorzej siwin 30 dk chleba i trochę śnieżdzącej rupy bez żadnej opieki lekarskiej i bez kropli wody a z pragnieniem głodu, brudu i nędzy lubie marli jak muchy w jesiennie

DPCY

Po zakamierzeniu składowa wywieźli nas ze Głubokiego do Głubokiego tam przesiedzieliśmy 4 miesiące po 7 miesiącach wywieźli nas do lagru

Komun. S.S.R.

W czasie transportu do lagru wzięli nas w wagony towarowe jak bydlę obwi poranny karmy, a jeni dawali śmiesznie rybę i 85 dk chleba i raz dziennie trochę wody.

Po 4 tygodniowej podróży przypędzili nas do lagru w drewniany barak, w jednym baraku siedzieliśmy po 10 ludzi tak ciężko że porobić się do pracy nie było.

Do pracy pędzili nas boso i nago, i głodem, pracowaliśmy po 12 godzin dziennie. Praca była ciężka i niemożliwa do pracowania na rybach naftowych. Kto wyrobi normę na 100% to dostaje 65 dk chleba i 2 razy dziennieupy. Ale nikt nie mógł normy wyrobić.

A jak normy nie wyrobił to w szubienicy karceru i mrywali symulantem.

A opieki lekarskiej nie było żadnej chociaż miał wysoką temperaturę to do pracy pędzili.

N. K. W.D. obchodziło się z nami w sposób barbarzyński bili i męcali się jak obłąk z więziami i mówili nam że wy tu wszyscy wyginiecie.

Jak swoich uszy nie widzieli tak swojej Polski nie zabierali.

Z lagru zostaliśmy z wolnością dnia 1 września 1941. z lagru jechaliśmy 6 tygodni przerwaliśmy przebywaliśmy do 20 lutego w kuthorze w warunkach bandzorkich. Do wojska wstąpiliśmy dnia 25 lutego w Guszowach.

Buchanow Filipit.